

DO SZKOŁY W NOWEM OBUWIU

9.-

Nr. 27-33



Lekkie i elastyczne.

9.-

Nr. 27-33



Na skórzanej podeszwie, w kolorze czarnym i brązowym.
Nr. 34-38 zł. 12.-

6.-

Nr. 27-33



Na gumowej podeszwie.
Nr. 34-38 zł. 9.-

10.-

Nr. 27-33



W kolorze czarnym i brązowym
Nr. 34-38 zł. 14.-

POŃCZOSZKI DZIECIĘCE :

„GOAL” bawełniane Zł. 0.60, 0.80, 1.—
„BOY” merceryzowane Zł. 0.80, 1.—, 1.30
„SKAUT” sportowe Zł. 1.—, 1.30

Aata

FABRYKA W CHEŁMKU.

Dla wszystkich szkół polecam najtaniej

Książki Szkolne

nowe zeszyty, bruliony, wszelkie artykuły szkolne.

LUDWIK KASPRZAK

— Księgarnia Szkolna —

Róg ul. Marszałka J. Piłsudskiego — Koszarowej.

Wózki dziecięce

najnowszych modeli

dotąd w Ostrowie nie znanych

nadeszły!!!



Takowe polecam po cenach konkurencyjnych. Na składzie wybór wózków wszelkiego rodzaju — tylko pierwszorzędnych firm krajowych.

Polecam modne dekoracje i podszewkowanie budek.
Składnica Wózków Dziecięcych
ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego nr. 39.

Zarząd Ordynacji Przygodzice

sprowadzać będzie przez publiczną licytację za natychmiastową zapłatą

TRAWY

z następujących łąk:

- 1) **We wtorek, dnia 28 sierpnia 1934** z łąk kulturowanych pod **Przygodzicami** (systemy D.F.L. M. K. N. Marek. I. Ka. A. C. H. Na. Nb. nad drogą alejową). Początek o godzinie 9-tej przy moście pod Przygodzicami.
- 2) **W środę, dnia 29 sierpnia 1934** z łąk kulturowanych pod **Chynową** (systemy S. mb. R. O. P. T.) Początek o godzinie 10-tej pod lasem.
- 3) **W piątek, dnia 31 sierpnia 1934** z łąk kulturowanych pod **Smardowem**, początek o godz. 10-tej i z łąk pod **Bažantarnią**. Początek o godz. 15.
- 4) **We wtorek, dnia 4 września 1934** z łąk kulturowanych pod **Trzelelinami** i **Paplernią** oraz z łąki „Zamkowej”. Początek o godzinie 9-tej przy upuście Trzelelin.
- 5) **W środę, dnia 5 września 1934** z łąk kulturowanych z koleją w **Przygodzicach** oraz z łąki „Porąbki” pod Przygodzicami. Początek o godzinie 10-tej przy moście Trzelelińskim.
- 6) **W piątek, dnia 7 września 1934** z łąk kulturowanych na **Małym Borku**. Początek o godz. 10. Bliższe warunki sprzedaży ogłoszone zostaną przed każdorazową licytacją.

Materiały na przepisowe mundurki szkolne

FARTUSZKI gotowe i z metra w największym wyborze poleca

W. ORŁOWSKI

skład białawół ul. Wrocławska 4

Rozparceluję

ziemię prywatną w Zacharzewie przy parcelach Zacharzewskich, tuż przy mieście Ostrowie. Michał Chleboś, Zacharzew.

Plac budowlany

656 m² w Ostrowie, na Zajezdzu na sprzedaż. Adres w Redakcji Orędownika.

Na sprzedaż:

syplaka dębowa, jadalna dębowa oraz kuchnia mało używana. Adres w Redakcji.

Kupię odłamek

szyby wystawowej

wielk. około 100 cm. X 50 cm. grubość do 6 mm. Adres w Red.

Poszukuję

6 - 10.000 zł

pod pewną gwarancję. Procent podług umowy. Adres w Red.

Maszyna do młócenia

(cepówka)

i wóz nleokuty

1 1/2 cał. nowy i inne sprzęty na sprzedaż. Guzikowska - Gręblów.

Sprzedam 15 móg dobrej siemi z budynkami. Cena 5 000 zł — wpłata 4000 zł. M. Jańczyński, Staro-Targowa 5.

LEKCYJ

w zakresie 7-miu kl szk. powz. gry na skrzypcach (dla początk.) i języka niemieckiego udziela tanio Ed. Dutczak, nauczyciel ulica Koszarowa 6, m. 2.

Lekcyj gry fortepjan.

— początkującym jak i zaawans. udziela pocenach przystępnych. H. Stefańska, Szpitalna 2, m. 3.

Pierwszorzędny magazyn obuwia

przy przynajmniej ul. Ostrowa, istniejący od szeregu lat, spowodu choroby na sprzedaż. Oferty pod „Magazyn Obuwia” do Redakcji

Mieszkanie

słoneczne 4 pokojowe z łazienką i centralnem ogrzewaniem, na III ptr., od 1. 9. 1934 r. do wynajęcia. Zgłoszenia: ulica Kościelna nr. 11 u gospodarza.

Mieszkanie

5 pokojowe z kuchnią przy ul. Wrocławskiej nr. 28 zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: J. Namysł, Rynek 4.

2 pokoje i kuchnia

zaraz do wynajęcia. Adres w Redakcji.

2 pokoje z kuchnią

do wynajęcia od 1. 9. br. Adres w Redakcji.

5 pokojowe

mieszkanie przy ul. Marz. Piłsudskiego 15 od 1 września br. do wynajęcia. Zgł. mieszkanie 5.

Mieszkanie pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Adres w Redakcji.

Mieszkanie

2 lub 3 pokojowe, słone. suche do wynajęcia. Nowa Dzielnica Kasprowieca 9.

Skład kolonialny z urządzeniem z mieszkaniem (pokój z kuchnią) zaraz do wydziersawienia. Adres w Redakcji.

Pokój umeblowany dla studentów gimnazj. i szkoły handl. ew. z utrzymaniem tanto do wynajęcia od 20 bm. lub od 1 września. Adres w Red.

Pokój umeblowany słoneczny z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Ul. Staro-Targowa 1, m. 6. II piętro.

Pokój umeblow.

dla uczenia szkół lub Pani do wynajęcia. Adres w Red.

Pokój frontowy słoneczny z elektr. światłem dla 1 lub 2 osób zaraz do wynajęcia. Reaszkowska 26, m. 3.

Duży pokój

dla 1 lub 2 osób z inteligencją z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia.

Zgłosz.: Ul. Kościelna 9, m. 4.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Gimnazjalna 22, m. 4.

Pokój umeblow. słoneczny, z balkonem, elektr. oświetleniem dla intelig. osoby do wynajęcia zaraz lub od 1. IX. Gimnazjalna 14, II p. m. 6.

Pokój umebl. dla panienki z całym utrzymaniem do wynajęcia. M. Gosłomska, Gimnazjalna 10, m. 5.

Pokój umebl.

do wynajęcia. Ulica Gimnazjalna nr. 30, m. 5.

Mały pokój umebl.

za 10 zł do wynajęcia dla samotnej osoby. Ul. Marz. Piłsudskiego 39.

Pokój umebl. z elektryczn. oświetl., centraln. ogrzew. i używ. łazienki do wynajęcia zaraz wzgl. od 1. 9. Zdunowska 3, m. 6.

Dziewczyna

potrzebna do wszelkich prac domow. i gotowania od 1. IX. Księgarnia szkolna, ul. Marz. Piłsudskiego, nar. Koszarowej

Ogrodnik od 1 września dnia może się zgłosić. Adres w Redakcji Orędownika.

Posługaczka

uczełwa sąająca się na kuchni i praniu potrzebna. M. Billńska, ul. Kaliska 3, I ptr.

Za złożenie szczerego dowodu współczucia, wieńcy, kwiatów i listy udział w pogrzebie naszej ukochanej córki s. p.

Jadwisi Tereski

Portasiakówny

składamy Wszystkim w szczególności Przewieleb. ks. Lecelewskiemu, Bractwu św. Anny, Tow. Młodych Przemysłowców, wszystkim dzieciom, które asystowały, Krewnym i Znajomym tą drogą serdecznie

„Bóg zapłać!”

RODZICE.

RODZICE ZAMIEJSCOWI

ktośby chęć swych synów — uczęszczających do gimnazjum jak i do wyższych klas szkół powszechnych. — oddać na czas nauki pod dobrą opieką, niech ich zgłoszą do

KONWIKTU ARCYBISKUPIEGO.

Oplata niska, odżywianie dobre, higieniczne urządzenia. Zgłoszenia przyjmuje ks. prof. Lech Ziemiński, Prefekt Konwiktu Arcybiskupiego w Ostrowie, ulica Kardynała Ledóchowskiego nr. 6.

37 parcel

pół-morgowych

przy szosie Kaliskiej na sprzedaż.

CENA NISKA.

Informacji udzieli:

Krepa, ul. Starowiejska nr. 19 i nr. 47.

Dożynki na Powodziań nie odbędą się

z powodu innej imprezy uprzednio zgłoszonej w Starostwie.

Patron K.S.M. i Tow. Śpiewu „Lutnia”.
Ks. prob. Jezierski, Biskupice.

WRÓCIŁEM!

E. PIECZYŃSKI

DENTYSTA

ul. Marszałka Piłsudskiego 6, II p. — Telef. 254.

MYDŁA i PROSZKI

do prania — BYŁY, SA i BĘDA

NAJTAŃSZE

w Drogerji J. Grzeszkiewicza
Ostrów, ulica Kaliska 17.

Książki szkolne

do wszystkich klas szkół powszechnych w mieście i na wsi oraz gimnazjum męskiego i żeńskiego, ZESZYTY, BRULJONY oraz wszelkie ARTYKUŁY SZKOLNE po bardzo tanich cenach poleca

A. Michalak, ulica Gimnazjalna nr. 14.

Przepisowe mundurki i bluzki

dla uczenia gimnazjum żeńskiego w różnych gatunkach i wielkościach ma na składzie

Magazyn Mód Warszawskich Ostrów - Rynek 32
Przyjmuje również zamówienia.

Dla Właścicieli domów:

Wykazy opłat od czynszu (fundusz pracy)
Kontrakty najmu

Kwitarjusze najmu **POLECA**

Drukarnia Orędownika Ostrowskiego

ulica Wrocławska nr. 37.

Prezydent Rzplitej wraca z wywczasów.

W dniu 23 bm. Pan Prezydent, bawiący na wywczasach w Spale, przybędzie do stolicy celem wzięcia udziału w uroczystościach otwarcia zjazdu i wystawy geografów. Poza tem Pan Prezydent przyjmować będzie wszystkich uczestników między narodowego zjazdu geografów na Zamku na specjalnej audjencji.

Powrót marsz. Piłsudskiego.

Marsz. J. Piłsudski powrócił do Warszawy z dłuższego pobytu w Pikuliskach.

Inspekcja min. Kościakowskiego.

Po ukończeniu inspekcji powiatów wybrzeża oraz po odbyciu konferencji z wojewodą pomorskim Kirtiklisem, p. minister spraw wewnętrznych Marjan Zyndram-Kościakowski, powrócił z Gdyni do Warszawy.

Nowy konsul francuski w Poznaniu.

Nowomianowany konsul francuski w Poznaniu p. Dutard, dotychczasowy konsul w Warnie (Bułgaria), przybył do Poznania i objął urządowanie.

Hojny dar.

Na ręce redaktora naczelnego „Kurjera Warszawskiego” wpłynął hojny dar od mistrza Ig. Paderewskiego z przeznaczeniem dla powodzi. Wpłynęło mianowicie 250 akcyj Banku Polskiego wartości 21,500 zł. czek na 1520 franków szwajc. (2580 zł) oraz czek na 100 funtów ang. (2600 zł.) ofiarowany przez znaną Ig. Paderewskiego miss Corbould z Anglii.

Morderstwo w biały dzień.

Na drodze pomiędzy Ludomami a Obornikami znaleziono zwłoki 18 letniej Zofii Nogaczówny, zatrudnionej jako służąca u nauczyciela w Bębniakach w powiecie obornickim. Podczas przechadzki na szosie śp. Nogaczówna została prawdopodobnie napadnięta przez niestwierdzonych dotychczas bandytów, którzy usiłowali ją obrabować. Ponieważ stawiała ona zacięty opór, broniąc się zaciekle, zastrzelono ją. Jak się okazuje, śp. Nogaczównę obrabowano z drobnych przedmiotów i gotówki.

Wiadomość o morderstwie, dokonanym w jasny dzień, wywołała w całej okolicy wstrząsające wrażenie. Władze policyjne i sądowe przystąpiły do energicznego poszukiwania. Zarządzono oblławę na morderców na pobliskich polach i w lasach okolicznych, którą przeprowadzano do późnej nocy.

„Splyw do morza” w Gdańsku.

W czwartek, dnia 16. 8. po południu dotarł do Gdańska „Splyw do morza”, w którym brało udział 1400 uczestników na 686 łodziach, kajakach i żaglówkach. W spływie brał udział uczestnicy obojga płci, m. in. 8 letni chłopak oraz 74 letni Władysław Witkowski, emerytowany sędzia z Dzisny. Łodzie załadowane są na wagony, przygotowane już na holmie, z wyjątkiem żaglówek, które odjechały wprost do Gdyni. Uczestnicy spływu przywitani będą uroczyście w Gdyni, dokąd udają się na statkach żeglugi Polskiej „Gdynia” i „Gdańsk”, które w tym celu przybyły już do Gdańska.

10 i pół miliona zł grzywny zapłacić mają zakłady żyrardowskie.

Warszawa. Wydział opłat stemplowych Izby Grodzkiej przesłał do ministerstwa skarbu materiały, dotyczące wymierzenia 10 i pół miliona złotych grzywny zakładom żyrardowskim za nieopłaconie umów. Od decyzji Izby zakłady założyły odwołanie do ministerstwa, które właśnie rozp. truje sprawie. Decyzję w sprawie wymiaru grzywny, jednej z największych, jaką dotąd wymierzono w Polsce, ministerstwo powołało jeszcze w bieżącym miesiącu. Narazie wymierzona grzywnę zabezpieczono na nieruchomościach żyrardowych, których wartość szacują na blisko 20 milionów.

Autobus zawisł nad przepaścią.

Wczoraj w pobliżu Izdebnika pod Krakowem, autobus wiozący 30 pątników z Kalwarji, cudem uniknął strasznej katastrofy. Wypadek miał przebieg następujący:

W czasie zjeżdżania ze stromej góry, zapaliły się hamulce przy kołach i autobus zaczął się staczać w dół z wrastającą szybkością. W czasie mijania zakrętu szofer nie mógł opanować maszyny i autobus całym rozpędem wjechał na przydrożne drzewo. Wskutek zderzenia drzewo zostało dosłownie ścięte, jednak autobus zatrzymał się na wystającym pułku zawieszony nad kilkunastometrowym jarem. Autobus uległ rozbiciu, jednak pasażerowie odnieśli tylko lekkie obrażenia.

Ofiara własnej niestrożności w Tatrach

Zakopane. Pod Zabią Przełęczą nad Czarnym Stawem wydarzyła się 17 bm. katastrofa, której ofiarą padła dr. Janina Frenklowa, 34-letnia lekarka z Lwowa. P. Frenkowa wybrała się w góry ze znanym przewodnikiem Andrzejem Wawrytko-Krzepotowskim, aby z Morskiego Oka udać się przez Zabią Przełęcz na stronę czeskosłowacką. Niedaleko przełęczy przewod. Krzepotowski po umieszczeniu p. Frenklowej w zasłoniętym przez występ skalny miejscu i po ostrzeżeniu jej, aby zza skały się nie wychylała, gdyż może jej grozić usuwający się z pod jego nóg kamień, zaczął piąć się stromą

ścianą w górę. Nieuwaga p. Frenklowej, która mimo ostrzeżenia wychyliła się zza skały, spowodowała katastrofę. Jeden z kamieni, poruszonych liną, uderzył Frenkową w głowę tak silnie, że turystka straciła przytomność i obsunęła się parę metrów w dół.

Wawrytko uniknął na szczęście porwania go liną w dół jedynie dzięki przytomności umysłu i natychmiastowemu przywarciu całym ciałem do skały, w której to pozycji przetrwał 2 godziny, nim zdołał umocnić na skale linę, aby zejść nadół, do turystki i udzielić jej pierwszej pomocy. Niestety zastąpił ją w stanie nieprzytomnym, silnie broczącą krwią.

Wskutek nawoływań Wawrytki znajdujący się w górach turyści dali znać do Morskiego Oka o wypadku, skąd zorganizowano akcję doraźną. Z Zakopanego udało się Tatrańskie Och. Pogotowie Rat. do Morskiego Oka, a stamtąd na miejsce katastrofy. — P. Frenkową zniesiono nieprzytomną do Morskiego Oka a stamtąd karetką Pogotowia do Zakopanego, do szpitala, gdzie ranną poddano natychmiast operacji trepanacji czaszki.

W niedzielę późnym wieczorem zmarła w Zakopanem ofiara piątkowej katastrofy pod Zabią Przełęczą dr. Janina Frenkowa. Zaznaczyć należy, że śp. Frenkowa była wytrawną taterniczką i niejednokrotnie już urzędowała z Wawrytką dłuższe wycieczki w góry.

I znowu dwie ofiary biedaszybów.

Sosnowiec. Biedaszyby pochłonęły znowu dwie ofiary. Wypadek wydarzył się w Wojkowicach Komornych na terenach Tow. „Saturn”. W jednym ze szybów na głębokości 20 metrów pracowało dwóch bezrobotnych z kolonii Krzyżówka. Wskutek wstrząsu obsunęła się ziemia, zasypując szyb.

Akcję ratowniczą utrudniało stałe obsuwanie się plasku, to też w godzinach popołudniowych w niedzielę nie dotarło jeszcze do zasypanych. Załoga ratownicza znajduje się na głębokości 15 m. Obaj górnicy ponieśli prawdopodobnie śmierć skutkiem uduszenia. Spodziewane jest, że drużyna ratownicza dotrze do zasypanych już w najbliższych godzinach.

Śmierć za szpiegostwo.

Wilno. Sąd doraźny skazał Michała Rogowskiego na karę śmierci za szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Ponieważ p. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, stracenie nastąpiło 19 bm.

Sprzedż żywych karpi w czwartek

przed Drogerją p. Leśniczaka w Rynku — od 7-mej rana.

Dramat na tle wygranej 60 tys. zł.

W Drohobyczu zdarzył się niestychany wypadek w związku z wygraną 300,000 zł., jaka padła na los zakupiony w Drohobyczu. Onegdaj o godz. 19 ej przybył do zakładu fryzjerskiego Schapiry w Drohobyczu 24 letni Jakob Silberman, garderobiany w Klubie Towarzystw przy ul. Mickiewicza i silnie zdenerwowany rozpoczął kłótnię z synem Schapiry Dawidem, na tle wygranego przez Schapirę losu na kwotę 60,000 zł., w obecnym ciągnięciu Loterii Państwowej. Silberman przez dwie klasy grał na ten sam los wspólnie z Schapirą, a dopiero w 3 klasie, na prośbę Schapiry, sprzedał mu swoją część klasy.

Los Schapiry wygrał, co spowodowało wielkie zdenerwowanie u Silbermana. Silberman zażądał od Schapiry większej sumy, zaś ten był skłonny dać mu 200 zł. Silberman propozycję powyższą odrzucił i w jego obecności wyjął sprężynowy nóż, wbijając go sobie głęboko w klatkę piersiową, poczem upadł na ławkę nieprzytomny. Silberman po udzieleniu mu pierwszej pomocy, został w stanie beznadziejnym odwieziony do szpitala.

4500 robotników wróciło z Francji.

Dotychczasowe zestawienia wykazują, że w ostatnim tygodniu wróciło do Polski z Francji 4500 robotników, zmuszonych wskutek ograniczenia rynku pracy do powrotu. Otrzymali oni kolejowe bilety powrotne do miejsc przeznaczenia.

Papen u prezydenta Austrii.

Nowomianowany poseł Rzeszy przy rządzie austrjackim von Papen przyjęty był przez prezydenta Austrii Miklass, któremu złożył listy uwierzyteliujące. Z okazji tej wydał rząd oficjalny komunikat, stwierdzający tylko, że wygłoszono serdeczne przemówienia.

Statek zginął w odmętach morskich.

London. Statek chiński, znajdujący się w drodze z Czifu do południowego Sachalinu, dostał się w silny huragan i zatonął. Cała załoga w sile 45 ludzi zginęła.

Woda droższa od benzyny.

Oklohama City. Wskutek suszy daje się zauważyć brak wody. Automobilści muszą płacić 30 ct. za galon czystej wody do radiatorów, gdy galon benzyny kosztuje 17 ct.

Hitler naczelnikiem Rzeszy.

Całe Niemcy stały w niedzielę pod znakiem plebiscytu. Na wszystkich gmachach państwowych jak również na domach prywatnych powiewały sztandary czarno-biało-czerwone i hitlerowskie. Na ulicach miast i drogach wiejskich krążyły oddziały S. A. i S. S. i młodzież hitlerowskiej, które nawoływały ludność do spełnienia swego obywatelskiego obowiązku.

Szczegółowy wynik plebiscytu.

Według obliczeń niemieckiego biura informacyjnego prowizoryczny ostateczny wynik plebiscytu jest następujący:

Uprawnionych do głosowania 45.968.753, złożono głosów 43.438.378, czyli 94 1/2 proc. „Tak”, to znaczy za połączeniem urzędu kanclerza z urzędem prezydenta Rzeszy, głosowało 38.279.514, tj. około 88 proc. „Nie” — głosowało 4.237.808 czyli ca. 10 proc.; nieważnych głosów było 871.056, tj. 2 proc.

Kto będzie zastępcą Hitlera?

Teraz, kiedy na podstawie wyniku plebiscytu Hitler stał się naczelnym reprezentantem władzy w Niemczech, aktualnym staje się pytanie, kogo „Führer” zamianuje swoim zastępcą. W kołach politycznych Berlina wymienia się trzy nazwiska: gen. v. Blomberga, min. „Reichswehry”, min. spraw wewn. dr. Fricka i premiera pruskiego Goeringa.

Testament polityczny Hindenburga.

Z polecenia pułk. von Hindenburga b. wicekanclerz Papen wręczył w Obersalberg w Górnej Bawarii prezydentowi Hitlerowi zapieczętowaną kopertę, zawierającą polityczny testament zmarłego prezydenta Hindenburga. Hitler polecił von Papenowi opublikować ów dokument, zwrócony do kanclerza i narodu niemieckiego.

W pierwszej części testamentu, napisanej już w r. 1919, Hindenburg wyraża do podziwiania się po katastrofie wielkiej wojny i wyraża przytem przekonanie, iż uda się stopić z sobą nowe idee z najcenniejszymi skarbami przeszłości. W drugiej części testamentu, zredagowanej w r. 1934, Hindenburg oświadcza m. i.: Świadomy jestem tego, że konstytucja państwa i forma rządu, jaką naród dał sobie w niezwykle ciężkiej sytuacji oraz wewnętrznej słabości, nie odpowiadała prawdziwym potrzebom i właściwościom narodu. Musiała przyleść godzina, w której przeświadczenia to stało się dobrem ogółu. Symbolem trwałości przy tej odbudowie musiała być Reichswehra jako obrończyni państwa. Po wszelkie czasy siła zbrojna musiała pozostać instrumentem najwyższego kierownictwa państwa, która musiała być trzymana z dala od wszelkich wydarzeń polityki wewnętrznej.

Hindenburg wyraża dalej podziękowanie dla organizatorów Reichswehry i opisuje ogromne ciężary, narzucone traktatem pokojowym. Wskazywał dalej na potrzebę współpracy Niemiec nad problemami, poruszającymi w całej Europie, dziękując Opatrzności, że dała mu u schyłku życia dożyć się ponownego wzmocnienia się Niemiec.

Prof. Cosyns wystartował do stratosfery.

Bruksela, 18 8. Prof. Cosyns wraz ze swym pomocnikiem van der Elstem wystartowali z miejscowości Hour Havene do lotu do stratosfery.

Balon prof. Cosynsa, który w sobotę w późnych godzinach popoł. przeleciał nad Austrią, widziany był całkiem dokładnie nad Grazem, w Styrii, gdzie mieszkańcy sądzili, że to księżyc. Balon bowiem był koloru żółtego i miał kształt księżycy w pełni.

Z Austrii przedostał się balon na teren Jugosławji. Prof. Cosyns wraz z swoim asystentem Nerc van der Elst wylądowali jeszcze ub. soboty wieczorem o godz. 9,30 na terenie Jugosławji w miejscowości Zenawlje obok Muszka Subota na polu kukurydzianem.

Wedle innych wersji balon prof. Cosynsa miał lądować w niedzielę rano.

Prof. Cosyns i jego towarzysze są zdrowi.

Wyniki naukowe wyprawy balonowej do stratosfery są dobre. Prof. Cosyns i jego towarzysze odjechali rano do Lublijany.

Przygoda dyplomaty.

Budapeszt. Policja znalazła w godzinach porannych leżącego na ulicy elegancko ubranego mężczyznę z raną na głowie. Nieznanego osobnika przewieziono do szpitala.

Gdy później zjawił się u niego agent policyjny, nieznanemu nie chciało o tem wypadku powiedzieć ani słowa. Inny policjant znalazł niedaleko miejsca gdzie leżał nieznanemu ów osobnik auto, które widocznie należało do cudzoziemca, miało bowiem szwajcarskie znaki. Dopiero gdy pacjent opuścił szpital stwierdzono, że jest on sekretarzem Ligi Narodów i nazywa się Andre Back-Begavar. Przybył on ze Szwajcarii do Budapesztu i odwiedził jeden z nocnych lokali. Po wypiciu 10-ciu rozmaitych wódek zamierzał wyjść na ulicę, ażeby zabrać z auta swoje dwa pieski. Portjer zabronił mu jednak opuszczania lokalu przed uregulowaniem rachunku. Wówczas przyszło do bójki pomiędzy nim a portjerem, w której portjer bardzo silny mężczyzna, był górą. Pochwyłwszy sekretarza Ligi Narodów, rzucił go z wielką siłą na ulicę tak, że ten rozbił sobie głowę i leżał nieprzytomny przez parę godzin.

Statek na pełnym morzu stanął w płomieniach.

London. Na małym irlandzkim statku rybackim „St. Nicholas”, znajdującym się na pełnym morzu, mniej więcej 30 kilometrów od Skerries na wybrzeżu hrabstwa Dublin — wybuchł nagle na skutek eksplozji pożar, który w mgnieniu oka objął cały statek. Kapitan i załoga złożona z 6-ciu ludzi zdołała się uratować na małej łodzi i po całodziennym wiosłowaniu dotrzeć szczęśliwie do brzegu.